

Prof. dr hab. Urszula Sokólska
Uniwersytet w Białymstoku
Katedra Stylistyki i Lingwistyki Antropologicznej

Recenzja
rozprawy doktorskiej mgr Sary Akram
pt. *Narracja o WOJNIE w reportażach Wojciecha Jagielskiego.*
Perspektywa lingwistyczno-kulturowa,
napisanej w Katedrze Tekstologii i Gramatyki Języka Polskiego (UMCS)
pod kierunkiem prof. dr hab. Stanisławy Niebrzegowskiej-Bartmińskiej

I. UWAGI WSTĘPNE

Przedstawiona mi do oceny dysertacja mgr Sary Akram jest interesującym, wnikliwym studium, wpisującym się w nurt badań nad językiem i problematyką polskiego reportażu. Uwagę zwraca umiejętność wyboru podstawy materiałowej oraz oryginalnej problematyki szczegółowej, dotąd w refleksji nad reportażem nieuwzględnianej. Młoda Badaczka z dużą rozważnością traktuje kwestię meandryczności i heterogeniczności gatunku, głównie w aspekcie problematyki skupionej wokół ‘narracji’ i ‘kategorii narracyjnych’. Pod względem rozległości przyjętej perspektywy recenzowana rozprawa doktorska sytuuje się w kilku różnych nurtach badań lingwistycznych, wśród których funkcję nadrzędną przejmuje – ze znanstwem zastosowana – metodologia JOS. Celem rozprawy jest:

„... jest analiza narracji o wojnie, jaka wyłania się z reportażu książkowych Wojciecha Jagielskiego. Centralne miejsce w dysertacji zajmują pojęcia ‘narracji’ i ‘kategorii narracyjnych’, które stanowią podstawę analiz materiału badawczego. Wybrane przeze mnie kategorie to: zdarzenie, czas, przestrzeń, podmiot, punkt widzenia i wartości. Charakteryzują się one wystarczającym stopniem ogólności, a jednocześnie pozwalają uchwycić skomplikowaną i wielowymiarową naturę wojny. Warto zauważyć, że wskazane kategorie układają się w trójczłonowe zespoły – centrum pierwszego stanowi zdarzenie rozgrywające się w określonym czasie i określonej przestrzeni, a drugi skoncentrowany jest wokół podmiotu, z którym powiązany jest konkretny punkt widzenia i wartości” (s. 7).

Jest to głos niewątpliwie bardzo potrzebny, co z całą mocą należy wyeksponować już na wstępie niniejszej opinii. W polskiej literaturze językoznawczej na pewno brakowało rozprawy, która tak głęboko sięgałaby istoty ‘narracji’ i ‘kategorii narracyjnych’. Ale nie jest to jedyna zaleta tego opracowania. O jego niepodważalnych walorach świadczy również kilka innych istotnych czynników. Imponują wieloaspektowość ujęcia oraz szeroka perspektywa badawcza przyjęta przez Autorkę. Jakie wnioski z tego badania wynikają? Jakie efekty przynosi owa interdyscyplinarnie realizowana postawa badawcza? W pewnym uproszczeniu, ale nie bez recenzenckiej satysfakcji, mogę już na tym etapie swojej recenzji stwierdzić, że nie można pozostać obojętnym wobec erudycyjnych umiejętności Autorki, Jej

rozległej wiedzy i odczytania w interdyscyplinarnej literaturze. Doktorantka podejmując się analizy kategorii narracyjnych, rzeczowo dowodzi, iż leksemy wchodzące w skład kontekstów opisujących WOJNĘ, dzięki różnorodnym powiązaniom stylistycznym, w tym również połączeniom metaforycznym wpisują się w sieć odniesień kulturowych i międzytekstowych. Z wrażliwością badacza otwartego na SŁOWO dostrzega Ona zjawiska ulotne, zdawałoby się nieuchwytne i – przede wszystkim – podejmuje udaną próbę opisu niebanalnych ujęć zagadnienia wskazanego w tytule pracy oraz wydobywa znaczenia, których z reguły nie dostrzegamy w komunikacji codziennej. Interesuje Ją nie tylko znaczenie czy właściwości konotacyjne oraz uwikłanie stylistyczne jednostek językowych, ale również struktura i funkcjonowanie ludzkiego umysłu. Odpowiedzialnie odnosi się do rzeczywistości zewnątrzjęzykowej: historycznej, geograficznej, obyczajowej czy społeczno-politycznej towarzyszącej wojnie (np. miejsc, ludzi, systemu wartości, zwyczajów, rytuałów), z powodzeniem łącząc analizę językową z próbą odpowiedzi na pytania natury etyczno-ideologicznej.

Podstawę materiałową rozprawy stanowi osiem reportaży książkowych Wojciecha Jagielskiego; w kolejności chronologicznej są to: *Dobre miejsce do umierania* (1994), *Modlitwa o deszcz* (2002), *Wieże z kamienia* (2004), *Nocni wędrowcy* (2009), *Wypalanie traw* (2012), *Trębacz z Tembisy* (2013), *Wszystkie wojny Lary* (2015), *Na wschód od zachodu* (2018).

Dysertacja jest bardzo obszerna. Liczy 552 strony i składa się ze *Wstępu*, XI rozdziałów, *Zakończenia*, obszernej *Bibliografii* pomieszczonej na 26 stronach oraz *Wykazu skrótów źródeł*.

Przyznam, że nieco zadziwiają w tym kontekście słowa Doktorantki, która pisze o dwóch częściach swojej rozprawy, skoro nie zostały one wyodrębnione literalnie:

„Dysertacja składa się z dwóch części – teoretyczno-opisowej i analitycznej. Pierwsza część obejmuje cztery rozdziały teoretyczne i jeden opisowy. [...].

Część analityczna obejmuje sześć rozdziałów, w których opisuję kolejno wymienione wcześniej kategorie narracyjne w świetle powieści reportażowych Wojciecha Jagielskiego. Każdy z rozdziałów został podzielony na poszczególne podrozdziały, co pozwoliło z jednej strony uporządkować wywód analityczny, a z drugiej wskazać kluczowe problemy, jakie ujawniły się w podstawie materiałowej” (s. 7-8).

Owa wskazywana przez Doktorantkę dwudzielność wyraziście uaktywnia się w sensie percepcyjno-metodologicznym, jednak w ujęciu redakcyjno-technicznym trudno doszukać się w rozprawie wspomnianych składowych elementów nadrzędnych. Nie zostały one wyeksponowane eksplicytnie, choćby za pomocą odpowiedniej numeracji czy

tytulatury. Biorąc pod uwagę zaprezentowaną w spisie treści (i w samej pracy) segmentację, czytelnik przy pierwszym oglądzie postrzeżga XI odrębnych rozdziałów, z bardziej szczegółowymi podrozdziałami. Sądzę, że rozprawa zyskałaby na przejrzystości, gdyby Doktorantka – zgodnie z deklarowaną koncepcją, która w sensie mentalnym i metodologicznym rzeczywiście istnieje – dokonała innej segmentacji numerycznej, np.: **Część I**, rozdz. I, II, III, IV, V; **Część II**, rozdz. I, II, III, IV, V i VI; bądź w swoim wstępnym opisie jedynie zaznaczyła, że pierwsze cztery rozdziały, mają charakter teoretyczno-opisowy, piąty poświęcony jest życiu i twórczości Wojciecha Jagielskiego, w sześciu kolejnych zaś rozdziałach podjęta została próba interpretacji takich kategorii narracyjnych, jak: *zdarzenie, czas, przestrzeń, podmiot, punkt widzenia, wartości*. Nie jest to w żadnym razie zarzut deprecjonujący jakość dysertacji, ale może warto w wypadku przygotowywania recenzowanej rozprawy do druku – do czego już w tym miejscu gorąco Autorkę zachęcam – uwzględnić ów aspekt metodologiczno-redakcyjny.

Wszechstronny i bogaty materiał faktograficzny z naddatkiem zaspokaja wymogi stawiane tego typu pracom. Doktorantka przytacza 656 rozbudowanych fragmentów wyekscerpowanych z 8 reportaży Jagielskiego (policzyłam, że łącznie jest to ponad 2700 stron wydruku) i interpretuje te fragmenty z ogromną pieczołowitością oraz niewątpliwym „językoznawczym pazurem”. Pani mgr Sara Akram opiera lingwistyczną interpretację wyekscerpowanych kontekstów językowych na rzetelnych przemyśleniach oraz rozważnych nawiązaniach do prac językoznawczych i ogólnokulturowych, porusza m.in. kwestie związane ze słownikową kwalifikacją jednostek leksykalnych wchodzących w skład tych kontekstów, a – przywołując teorie kognitywne – ze znawstwem odnosi się do relacji między znaczeniem leksykograficznym a konotacjami kontekstowymi i systemem wartości związanym z opisywaną problematyką. W efekcie otrzymujemy rozbudowane, solidne i odpowiedzialne analizy lingwistyczne wynikające z bardzo dobrego rozeznania w literaturze przedmiotu oraz wiedzy na temat zawartości chronologicznie i metodologicznie zróżnicowanych leksykonów. Z pewnością najdobitniej biegłość naukowa Doktorantki ujawnia się w rozdziałach o charakterze analitycznym (od VI do XI), które stanowią zasadniczy element pracy.

Na pozytywny ogląd całej dysertacji wpływa interdyscyplinarność spojrzenia, wielość interpretacyjnych kontekstów: metodologiom lingwistycznym towarzyszą bowiem odwołania do teorii literaturoznawczych, antropologicznych, kulturoznawczych, filozoficznych, etycznych czy religioznawczych. To niewątpliwy dowód zarówno dobrej

znajomości zagadnień teoretycznych, jak też dojrzałości naukowej i dużych zdolności interpretacyjnych, które – mimo młodego wieku – osiągnęła lubelska Badaczka.

II. KONCEPCJA ROZPRAWY

We *Wstępie* Doktorantka jasno wyznacza cel rozprawy, podaje źródła oraz opisuje strukturę rozprawy.

Rozdział I *Refleksja teoretyczna nad narracją* (s. 10-55) został poświęcony wielokontekstowym i wielodyscyplinarnym rozważaniom na temat pojęcia *narracji*. Niepodważalnym dowodem erudycji Doktorantki i świadectwa Jej naukowej dojrzałości jest to, że miejsce *narracji* w naukach o literaturze, historiografii, psychologii oraz – przede wszystkim – w językoznawstwie ukazane zostało w perspektywie diachronicznej, poczynając od starożytności po czasy najnowsze.

Mgr Sara Akram ze znanym interpretuje podstawowe sposoby opowiadania *diegesis* i *mimesis*, wypowiada się na temat narratora jako centralnej kategorii epiki, zajmuje się narracją jako podstawową formą wypowiedzi w utworach epickich (z uwzględnieniem różnic między opowiadaniem i opisem), szczegółowo przedstawia typologię narratora i narracji, a także omawia problem narracji literackiej (z uwzględnieniem takich elementów, jak: czynność i wypowiedź). Kolejne podrozdziały poświęca narratologii strukturalistycznej, miejscu narracji w historiografii, narracyjnej koncepcji tożsamości jednostki, miejscu narracji w psychologii, by wreszcie podjąć wątki niezwykle istotne z punktu widzenia zawartych w tytule rozprawy kwestii, tzn. opisać relację: narracja a język oraz dokonać interpretacji problemu: narracja jako nosicielowi sensów.

Tak szczegółowy przegląd wielodziedzinowych i wielodyscyplinarnych zagadnień, kluczowych przecież dla podjętych w rozprawie problemów badawczych, pozwala Autorce uchwycić zmiany, jakim w ciągu wieków podlegały nurty myślicielskie dotyczące ‘narracji’ oraz wskazać przeobrażenia semantyczne, jakim ulegało samo pojęcie. Jest to postępowanie zasadne, metodologicznie użyteczne dla całości rozprawy. Skomplementować niewątpliwie należy dobre rozeznanie Doktorantki w literaturze lingwistycznej z tego zakresu, i co istotne – nie tylko rozeznanie w piśmiennictwie polskim, ale również obcym (w tym również obcojęzycznym).

Rozdział II *Narracja w świetle danych językowych* (s. 56-79) ukazuje wyniki analizy terminu *narracja*, przeprowadzonej na podstawie danych językowych – leksykograficznych i kontekstowych. Za punkt wyjścia młoda Badaczka przyjmuje – korzystając ze słowników etymologicznych języka polskiego – rozważania dotyczące genezy słowa *narracja*,

a następnie przedstawia sposób rejestracji leksemów *narracja* i *narrator* (a także ich derywatów) w słownikach ogólnych języka polskiego, w tym również słownikach historycznych, a także słownikach opracowywanych współcześnie, ale obejmujących materiał dawny. Dzięki drobiazgowym spostrzeżeniom Autorka przedstawia leksykograficzne dzieje rodziny słotwórczej słowa *narracja*, poddając poszczególne nazwy wieloaspektowemu opisowi, z uwzględnieniem ich rejestracji i kwalifikacji słownikowej, w tym: żywotności, pochodzenia oraz semantyki.

Ważnym elementem tego rozdziału jest erudycyjny opis dotyczący *narracji* w świetle danych kontekstowych. Na podstawie około dwustu kontekstów pobranych z różnych internetowych tekstów medialnych (artykułów, newsów, wywiadów) udaje się Doktorantce dokonać rekonstrukcji aktualnego znaczenia tego leksemu, a także skonfrontować owo znaczenie z definicjami leksykograficznymi. Prowadzi to Autorkę do interesujących konstatacji, m.in. takich:

„*Narracja* jest więc określonym sposobem przedstawiania rzeczywistości przez osobę lub grupę osób, i zazwyczaj jest konstruowana w określonym celu, często na potrzeby sterowania sposobem myślenia odbiorców. Kiedy jednak *narracja* zostaje utożsamiona z prawdą, staje się jedną z wersji prawdy – przenosimy się z poziomu językowego na poziom etyki, moralności, co może mieć realne konsekwencje, często negatywne, w rzeczywistości pozajęzykowej. [...] Wydaje się, że [...] w przypadku *narracji*, która nie jest może słowem aż tak niejasnym, ale wielokrotne używanie wyrazu również może prowadzić do rozmycia jego znaczenia. Upowszechnienie *narracji* w dyskursie publicznym spowodowało, że zaczęły gromadzić się wokół niej negatywne konotacje, podczas gdy poza tym dyskursem pozostaje słowem neutralnym lub pozytywnym.

Trafnie – a przede wszystkim rzeczowo – Doktorantka pokazuje, że ‘*narracja*’ jest kreowana zawsze w określonym celu, że staje się narzędziem w przestrzeni politycznej i społecznej, że bywa często traktowana instrumentalnie głównie przez polityków oraz media. Ponieważ ‘*narracja*’ jest wykorzystywana w politycznej wojnie informacyjnej, to – jak zauważa młoda Badaczka – ściśle wiąże się ona z kwestiami etyczno-moralnymi, zarówno w przestrzeni *stricte* społeczno-psychologicznej, jak też na poziomie języka i kontekstów leksykalno-wartościujących. Za cenny wynik przedstawionej w tym rozdziale analizy należy uznać spostrzeżenie, iż słowo *narracja* nie może być utożsamiane z wyrazami *przekaz*, czyli ‘podawanie komuś informacji’ oraz *dyskurs* (z reguły kwalifikowany jako wyraz *książk.*) w znaczeniu ‘uporządkowana rozmowa o czymś poważnym’, mimo iż wszystkie trzy leksemy często pojawiają się w bliskim sąsiedztwie bądź tylko w podobnych kontekstach komunikacyjnych. Doktorantka – opierając na danych leksykograficznych i analizie szerokich kontekstów – przedstawia emotywno-semantyczne relacje pomiędzy tymi leksemami i dobitnie dowodzi, że jest to wyłącznie synonimia pozorna, bowiem:

przekaz z reguły wnosi nacechowanie neutralne; *dyskurs* ma z reguły konotacje pozytywne, i że względu na definicję słownikowa implikuje merytoryczną, rzeczową dyskusję na jakiś ważny temat; z kolei *narracja* często zyskuje w kontekstach wartościowanie negatywne.

Rozdział III *Podstawowe kategorie narracyjne* (s. 80-170) przedstawia zasadnicze kategorie narracyjne, takie jak: *zdarzenie, czas, przestrzeń, podmiot, punkt widzenia, wartości*. Każda kategoria jest charakteryzowana w podobny sposób, tj. najpierw Doktorantka przywołuje najważniejsze refleksje nad daną kategorią, a w dalszej kolejności przedstawia wykładniki językowe owej kategorii. W obrębie przyjętego i konsekwentnie przestrzegane go zasadniczego schematu Kandydatka dokonuje interpretacji poszczególnych kategorii, a co godne podkreślenia – interpretacji opartej na solidnych podstawach materiałowych. Młoda Badaczka po raz kolejny wykazuje się dobrym rozeznaniem w literaturze przedmiotu (i to nie tylko w literaturze lingwistycznej), a tym samym po raz kolejny udowadnia, że nabyła rzetelne umiejętności badawcze i wykształciła w sobie solidne podstawy teoretyczno-metodologiczne stawiane odpowiedzialnym naukowcom.

W rozdziale IV *Reportaż jako gatunek wypowiedzi* (s. 171-205) – jak mówi sam tytuł – został zaprezentowany reportaż jako gatunek wypowiedzi. Właściwie przedstawiono rys historycznego rozwoju tej formy wypowiedzi oraz omówiono wyznaczniki gatunkowe, takie jak: nadawca, temat, ontologia świata przedstawionego, intencja i funkcja, odbiorca oraz wartości. Za atut tego rozdziału należy uznać przyjęcie perspektywy genologicznej, co daje obraz „wielogatunkowości”, a w pewnym sensie również i hybrydyczności reportażu, choćby w kontekście takich zjawisk, jak: odbiorca reportażu, literatura faktu, postawa reportera, relacja między obiektywizmem i subiektywizmem, estetyzacja i waloryzacja faktów itp. I znów otrzymujemy bardzo szeroki, polimetodologiczny i polidyscyplinarny komentarz dotyczący historii i teorii reportażu. Przy tak rozległej charakterystyce typów reportażu zabrakło jednak – w moim odczuciu – odniesienia terminologicznego do odmiany reportażu wskazanego w tytule rozprawy. Może warto byłoby – w ewentualnej publikacji książkowej – poświęcić kilka zdań charakterystyce reportażu wojennego, bo taki przecież w literaturze przedmiotu wyróżnia się.

Rozdział V „*Moja pełna obecność*”. *Sylwetka Wojciecha Jagielskiego* (s. 206-223) ma charakter opisowy. Zostały w nim przedstawione nie tylko biografia i dorobek dziennikarza-reportera, ale również zagadnienia dotyczące warsztatu pracy oraz zasady etyczne, które wyznaje autor analizowanych w rozprawie tekstów. Doktorantka – dzięki dotarciu do bogatej literatury analizującej „pisarstwo” Jagielskiego, a także do wywiadów

i bardzo osobistych zwierzeń reportera, z godną podziwu skrupulatnością kreśli sylwetkę Jagielskiego, co w przemyślany sposób buduje – tak konieczne przecież – tło interpretacyjne dla reportaży wojennych stanowiących podstawę analizy przedstawionej w dysertacji.

Na trzon rozprawy składa się sześć rozdziałów skonstruowanych według wyrazistej, konsekwentnie realizowanej koncepcji metodologicznej. Bez wątpienia to najcenniejsza i najlepsza pod względem metodologicznym część dysertacji, grupująca i eksponująca zebrany materiał źródłowy w sposób niepozostawiający żadnych złudzeń co do tego, że mamy do czynienia z pracą wybitną, odzwierciedlającą solidny warsztat naukowy Autorki. Poszczególne kategorie narracyjne zostały opisane w rozdziałach: VI *Zdarzenie* (s. 224-252), VII *Czas* (s. 253-279), VIII *Przestrzeń* (s. 280-348), IX *Podmiot* (s. 349-403), X *Punkt widzenia* (s. 404-461), XI *Wartości* (462-518). Zastosowany nadrzędnie układ zasadniczych rozdziałów jest jak najbardziej słuszny. Równie słuszne i metodologicznie uzasadnione są kolejne segmentacje, oparte na logicznie wyodrębnionych i dobrze zinterpretowanych ciągach leksykalno-semantyczno-pragmatycznych. Trzeba przy tym zauważyć, a wynika to jasno z zaprezentowanych analiz oraz lektury recenzowanej pracy (i co Autorka z pełną powagą eksponuje w *Zakończeniu*), że istnieje silne powiązanie wyodrębnionych kategorii narracyjnych, zarówno na poziomie reduplikowanej leksyki, jak też bardziej skomplikowanych struktur stylistyczno-składniowych. I to akurat udaje się mgr Sarze Akram znakomicie uchwycić, scharakteryzować, a przede wszystkim dobitnie uzasadnić. Doktorantka, wychodząc od opisanego wcześniej rozumienia poszczególnych pojęć i kategorii narracyjnych, z dużą znajomością rzeczy bada funkcję stylistyczno-emotywną leksemów składających się na wypowiedź reportażową, szczegółowo analizuje przykładowe konteksty, za pomocą których korespondent opisuje WOJNĘ. W obrębie każdej z opisywanych kategorii narracyjnych przedmiotem szczegółowej, wielowymiarowej deskrypcji stają się w związku z tym takie elementy semantyczno-wartościująco-konotacyjne, jak:

- funkcje kategoriałne poszczególnych części mowy, wpływające na nacechowanie oraz treść wyrażaną wprost oraz treść naddaną przekazywanego komunikatu (a tu np.: kategorie morfologiczne, kategorie modulujące – tekstowe i nominatywne, kategorie selektywne – klasyfikujące). W tym celu szeroko komentowane są np. konotacje, jakie niosą w badanych kontekstach choćby takie kategorie, jak: aspekt czasownika, formy czasu, formy osobowe i bezosobowe czasownika, liczba i rodzaj gramatyczny rzeczowników, formy zaimkowe, wyrażenia przyimkowe. Drobiazgowości analitycznej (w dobrym tego słowa znaczeniu) dowodzi choćby poniższy fragment rozprawy:

„Charakterystykę geograficzną zawiera nazwa własna *Droga Kaukaska*, a także wyrażenia przyimkowe, które informują o tym, skąd i w jakim kierunku prowadziła określona droga. Przyimek *z* wskazuje punkt wyjściowy: *z Zachodu, z Władykaukazu, z Cchinwali*, a przyimek *do*, używany w połączeniu z nazwami miast i państw – punkt docelowy: *do Indii, do Cchinwali, do Tbilisi, do Osetii Północnej, do Dżawy, do Władykaukazu*. Punkt docelowy w przypadku regionów i innych miejsc określa z kolei przyimek *na*: *na Wschód, na południe, na północ, na miejski cmentarz*. Pojawia się również przyimek *przez*, który wskazuje przestrzeń, w jakiej biegła dana droga: *przez Kaukaz i przez gruzińską wioskę*” (s. 326).

- klasy i grupy semantyczne (np.: słownictwo opisujące ruch w przestrzeni powietrznej; słownictwo opisujące wrażenia zmysłowe: słuchowe, wzrokowe, węchowe, dotykowe; wyrazy opisujące intensywność i dynamiczność odgłosów oraz wszelkich innych działań; wyrazy odnoszące się do przemocy fizycznej; czasowniki związane z atakiem i agresją czy zabójstwem; słownictwo konotujące niebezpieczeństwo, lęk i poczucie bezradności; słownictwo opisujące przestrzeń zniszczoną; leksykalne wykładniki przestrzeni zorganizowanej przez człowieka; leksemy oznaczające pory roku i ich derywaty; leksemy wskazujące styl życia, zdeterminowany przez wartości materialne i hedonistyczne; słownictwo wskazujące terytoria wojenne oraz leksemy nazywające jego konkretne elementy; rzeczowniki nazywające naturalne ukształtowanie terenu;

- metaforyka, głównie uosobienia działań wojennych oraz obiektów związanych z wojną; ale też metaforyzacja przebiegająca np. na linii: ABSTRAKT – KONKRET, ABSTRAKT – ABSTRAKT (*wolność jako prezent, wojna jako oczyszczenie, praca jako uzależnienie*);

- odwołania symboliczne ukazane na szerokim tle kulturowym;

- ambiwalentność odbioru rzeczywistości przedstawionej; kontrasty i antynomie (np. kontrastowe obrazy przestrzeni – *synonim klęski* i *synonim sukcesu*);

- opozycja *my* i *oni*; *ja* i *on*; podmiot indywidualny i zbiorowy;

- wreszcie ze zjawstwem zinterpretowane struktury syntaktyczne, które nie pozostają bez wpływu na semantyczną i wartościującą wizję płynącą z reportażowego komunikatu.

Pozostające w kręgu semantyki analizy jednostek językowych – ze szczególnym uwzględnieniem JOS – reprezentują wysoki poziom profesjonalizmu i dowodzą ogromnej wrażliwości Doktorantki na SŁOWO. Świadczą o niezaprzeczalnej umiejętności badania i opisywania relacji między znaczeniem słownikowym, kategorią gramatyczną a znaczeniem wynikającym z uwikłań semantyczno-pragmatycznych tego SŁOWA. Dzięki temu, że Sara Akram w swoich badaniach uwzględnia również nieskonwencjonalizowane środki stylistyczne (między innymi metafory), z pełną świadomością odnosi się do koncepcji opisu

odzwierciedlającego „konotacje tekstowe”, z dużą biegłością interpretuje znaczenia, które ujawniają się w konkretnej realizacji, a w konsekwencji odnajduje, często niedefinicyjne – a wynikające z uwikłań stylistycznych – cechy semantyczne SŁOWA.

Przyjęta dla wszystkich rozdziałów analitycznych jednaka metoda interpretacyjna ma z założenia charakter paralelny, co nie znaczy, że w sensie interpretacyjnym redundantny. Poszczególne wykładnie i odczytania przyjmują postać zindywidualizowaną i sytuacyjnie ukierunkowaną na konkretną kategorię narracyjną, zbudowaną – co Doktorantka w wyrazisty sposób udowadnia – za pomocą ściśle wyznaczonych, jasno wyodrębniających się konotacji. I tak:

- *Zdarzenie* opisywane jest jako wojna uosobiona, działania wojenne, rewolucje i zamachy, ucieczka przed wojną, rola reportera na wojnie;

- *Czas* to interpretacja wykładników temporalności w kontekstach, takich jak: czas wojenny, dzień i noc, czas zapętlony, czas symboliczny, czas pokoju i czas powojenny;

- *Przestrzeń* – to przestrzeń etniczna (powiązana ściśle z przestrzenią wojenną) oraz przestrzenie o charakterze aksjologicznym (Europa i Wschód);

- *Podmiot* to opis/interpretacja/wizualizacja zarówno podmiotu jednostkowego, czyli przywódcy (Eduard Szewardnadze, Ahmad Szah Massud, Osama ibn Ladin, Asłan Maschadow i Szamil Basajew, Nelson Mandela), jak i zbiorowego (m.in. talibowie i dzieci-żołnierze);

- *Punkt widzenia* to znakomicie przeprowadzona rekonstrukcja oceny wydarzeń wojennych przez – zróżnicowanych na wielu płaszczyznach – bezpośrednich uczestników tych wydarzeń, jak też przez obserwatorów działań wojennych;

- opis systemu *Wartości* (i *antywartości*), takich jak: *tożsamość, tradycja, wiara, wolność, wojna* (w ujęciu bohaterów reportaży), a także: *prawda opowieści, praca korespondenta wojennego* (w ujęciu reportera), przynosi wnioski, z którymi w świetle przeprowadzonej rzetelnej analizy trudno nie zgodzić się, np.:

„Jednym z najważniejszych wniosków, jaki nasuwa się po przeprowadzonych analizach, jest silne usieciowienie omówionych w rozdziale wartości, wśród których szczególnie istotne są zestawienia: tożsamości, tradycji i wiary, wiary i wojny, wolności i wojny oraz życia (i śmierci) i wojny. Aksjologiczny wymiar wskazanych zjawisk uobecnił się w zróżnicowanych wykładnikach leksykalnych (rzeczownikach, czasownikach, przymiotnikach), słowotwórczych (derywatach), a ważne miejsce zajmują w nim także wizje określonych wartości. Istotne są również opozycje, jakie uwidoczniły się w trakcie analiz – warto przypomnieć chociażby opozycję między swoimi i obcymi oraz młodszymi a starszymi pokoleniami. Poszczególne wizje i wskazane opozycje, eksponują powiązanie ambiwalentnego postrzegania omówionych wartości z konkretnym podmiotem. W przypadku wartości związanych z reporterem kluczowe znaczenie ma z kolei wymiar

etyczny, wynikający z poczucia odpowiedzialności wobec bohaterów opowieści wojennych” (s. 518).

Dociekania zgrabnie przedstawione w tej części rozprawy wyrastają z systemu wartości, który funkcjonuje/funkcjonował w kulturze polskiej. Ale na podkreślenie zasługuje to, że ów system wartości został ukazany na szerszym tle, w tym również pozaeuropejskim (bo przecież reportaże ukazują też rzeczywistość pozaeuropejską).

Zakończenie – bez wątpienia spełnia swoją funkcję merytoryczną. Zostało ono skonstruowane w sposób właściwy, a Doktorantka, wykazując się umiejętnością syntetyzowania wcześniejszych rozważań, zawarła w nim najważniejsze wnioski wynikające z przeprowadzonej analizy. Różnojęzyczna, rozbudowana pod względem metodologicznym i dyscyplinarnym *Bibliografia*, mądrze przy tym wykorzystana w rozprawie, dowodzi niepodważalnej językoznawczej sprawności mgr Sary Akram.

III. UWAGI I SUGESTIE

Praca została przygotowana bardzo rzetelnie pod względem redakcyjnym. O kilku literówkach, które znalazłam w pracy, nie warto nawet wspominać w świetle rozległości i dogłębności przeprowadzonych analiz, erudycyjnego toku wypowiedzi i pięknej polszczyzny Autorki. A przecież – szczególnie w pracach młodych badaczy – nie jest to wartość oczywista.

Wysoko oceniam odpowiedzialność i sumienność Mgr Sary Akram w podejściu do zagadnienia wyznaczonego w tytule pracy. Młoda Badaczka z rozwagą wysnuwa wnioski badawcze i – co należy poczytywać za nieodzowną cechę rzetelnego naukowca – nie posługuje się imperatywnymi sformułowaniami czy wartościującymi diagnozami. By uwiarygodnić i poszerzyć swój opis, korzysta z bogatej, metodologicznie zróżnicowanej literatury. Sięga nie tylko do literatury językoznawczej, ale również do opracowań literaturoznawczych, filozoficznych czy kulturoznawczych, podejmując niejednokrotnie merytoryczną dyskusję nad niektórymi, przyjętymi w literaturze naukowej klasyfikacjami. Ów trud łączenia przez Badaczkę skomplikowanych metodologicznie zagadnień z pogranicza językoznawstwa, teorii kultury i teorii literatury, choćby koncepcji lingwistyki kognitywnej z badaniem języka wartości czy problematyki filozoficznej ze zjawiskami socjolingwistycznymi, społeczno-politycznymi i *stricte* literackimi należy oczywiście przyjąć z ogromnym uznaniem i w pełni docenić. Gdyby jednak mgr Sara Akram zdecydowała się na publikację dysertacji w formie książkowej, sugeruję, by skupiła się raczej na wątkach o charakterze lingwistycznym, pozostałe zaś rozważania zredukowała do

koniecznego minimum. Przedstawianie całego stanu badań nad konkretnym zagadnieniem – choć niewątpliwie dowodzi odczytania i ogromnej pracowitości Doktorantki – nie wydaje się konieczne w publikacji książkowej. W moim przekonaniu rozprawa mgr Sary Akram w pełni zasługuje na druk, po uprzednim skróceniu i przeredagowaniu, przede wszystkim zaś po rezygnacji z niektórych refleksji niejęzykoznawczych.

IV. KONKLUZJA

Przedłożona mi do recenzji rozprawa świadczy o ugruntowanym warsztacie naukowym Doktorantki, która – co do tego nie mam wątpliwości – posiadała w stopniu należytych umiejętności wymagane od badaczy języka oraz opanowała aparat pojęciowy przynależny dyscyplinie językoznawstwo. Zwraca uwagę przeprowadzona na profesjonalnym poziomie analiza zagadnienia wskazanego w tytule rozprawy, także wszechstronna interpretacja wyekscerpowanych zjawisk leksykalnych, bogata ilustracja materiałowa, a także pasja, z jaką pracę napisano. Mgr Sara Akram sprawnie porusza się na gruncie badań nad JOS, i to zarówno jeśli chodzi o koncepcje wyznaczone przez badaczy polskich, jak i zachodnioeuropejskich oraz amerykańskich.

Kwestie badawcze zarysowane w tytule rozprawy zostały przedstawione klarownie, rzetelnie i profesjonalnie pod względem naukowym. Jest to z pewnością ujęcie wartościowe koncepcyjnie, przy tym wieloaspektowe, interdyscyplinarne i co ważne – nowatorskie z uwagi na podjętą problematykę. W bogatej literaturze lingwistycznej do tej pory nie było bowiem opracowania, które podnosiłoby kwestię pola semantycznego WOJNA oraz zagadnienie NARRACJI i KATEGORII NARRACYJNYCH w takim rozmiarze i w takim kontekście kulturowym oraz metodologicznym.

W świetle tego, co zostało wyżej napisane stwierdzam, że **dysertacja w znaczący sposób uzupełnia naszą wiedzę na temat technik reportażowych, ze szczególnym uwzględnieniem ‘narracji’ i ‘kategorii narracyjnych’.** Bez najmniejszych wątpliwości spełnia ona warunki ustawowe stawiane rozprawom doktorskim. A nawet je w znacznym stopniu przewyższa. **Z największą zatem przyjemnością składam wniosek o dopuszczenie mgr Sary Akram do dalszych etapów przewodu doktorskiego.**

Jednocześnie – ze względu na wysoki poziom merytoryczno-metodologiczny rozprawy – składam wniosek o uhonorowanie jej Autorki wyróżnieniem.

Białystok, 8 VIII 2022 r.